

Sygn. akt VIII C 2178/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Zuchora

po rozpoznaniu w dniu 13 marca 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa G. C., A. Z. i A. G.

przeciwko M. J.

o zapłatę

- 1) zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 894,15 zł (osiemset dziewięćdziesiąt cztery złote i piętnaście groszy) wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym od dnia 28 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty;
- 2) zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 317 zł (trzysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2178/18

## UZASADNIENIE

W dniu 28 czerwca 2018 roku powodowie solidarni G. C., A. Z. i A. G. wytoczyli przeciwko pozwanemu M. J. powództwo o zasądzenie kwoty 894,15 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, ponadto wniesli o zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że w dniu 25 maja 2017 roku pozwany zawarł z pierwotnym wierzycielem umowę pożyczki, na mocy której otrzymał kwotę 1.348,36 zł, zobowiązując się do jej spłaty w 4 miesięcznych ratach zgodnie z harmonogramem. Z przyjętego zobowiązania pozwany wywiązał się wyłącznie w części dokonując 4 wpłat na łączną kwotę 600 zł, która została zaksięgowana na poczet: kapitału – 512,26 zł, odsetek kapitałowych – 30,22 zł, odsetek od zaległych rat – 22,94 zł oraz odsetek od zadłużenia przeterminowanego – 34,58 zł. Na datę wniesienia pozwu do spłaty pozostał kapitał w wysokości 836,10 zł oraz odsetki od zadłużenia przeterminowanego w wysokości 58,05 zł naliczone za okres od dnia wymagalności pożyczki do dnia 21 czerwca 2018 roku. Powodowie podnieśli ponadto, iż wierzytelność wobec pozwanego nabyli na mocy umowy cesji z dnia 26 maja 2017 roku. **(pozew k. 2-3v)**

W dniu 16 sierpnia 2018 roku referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wydał przeciwko pozwanemu nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (VIII Nc 6870/18), który pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany podniósł zarzut nieudowodnienia istnienia, wysokości oraz wymagalności roszczenia, nieważności umowy pożyczki, braku dowodów

potwierdzających zawarcie umowy przez pozwanego oraz braku legitymacji czynnej powoda. Wskazał ponadto, iż powód nie wyjaśnił, w jaki sposób wyliczył kwotę dochodzoną pozwem, co czyni ją nieweryfikowalną. **(nakaz zapłaty k. 29, sprzeciw k. 36-46)**

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa podtrzymała powództwo w całości, wyjaśniając, w jaki sposób została naliczona należność główna oraz poszczególne należności odsetkowe. Wskazała ponadto, że naliczona prowizja nie przekracza limitu pozaodsetkowych kosztów kredytu, fakt wypłaty pożyczki został wykazany dokumentem bankowym, który nie wymaga uwierzytelnienia, przy czym pożyczka została udostępniona na koncie pozwanego, z którego dokonał on przelewu weryfikacyjnego. **(odpowiedź na sprzeciw k. 52-60)**

Na rozprawie w dniu 13 marca 2019 roku pełnomocnik powodów nie stawił się. Pełnomocnik pozwanego podtrzymał stanowisko wyrażone w treści sprzeciwu. **(protokół rozprawy k. 71-72)**

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 25 maja 2017 roku pozwany M. J. zawarł z pierwotnym wierzycielem (...) Sp. z o.o. w T. umowę pożyczki gotówkowej, zgodnie z treścią której, pozwanemu udzielono pożyczki w kwocie 1.348,36 zł, która obejmowała kapitał pożyczki – 1.000 zł oraz prowizję – 348,36 zł. Przyznaną kwotę wraz z odsetkami umownymi w kwocie 30,22 zł (10% w stosunku rocznym) pozwany zobowiązał się spłacić w 4 ratach w wysokości: pierwsza rata – 346,16 zł, kolejne 3 raty – po 344,14 zł każda, płatnych do 30-go dnia każdego miesiąca począwszy od 30 czerwca 2017 roku. Niespłacenie raty pożyczki w całości lub w części w ustalonym terminie skutkowało powstaniem zadłużenia przeterminowanego, od którego pożyczkodawca był uprawniony naliczać odsetki w wysokości równej dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie. W przypadku powstania zadłużenia przeterminowanego dokonane spłaty były zaliczane w następującej kolejności: odsetki od zadłużenia przeterminowanego, odsetki, kapitał pożyczki. Pożyczkodawca miał prawo wypowiedzieć umowę w formie pisemnej z zachowaniem 7-dniowego okresu wypowiedzenia w przypadku niespłacenia przez pożyczkobiorcę jednej pełnej raty pożyczki przez okres co najmniej 30 dni.

Podstawę zawarcia umowy stanowił wniosek pozwanego złożony w formie elektronicznej. W związku z wnioskiem o pożyczkę pozwany wykonał przelew weryfikacyjny w kwocie 0,01 zł potwierdzając tym samym swoje dane oraz nr rachunku bankowego, na który następnie, w dniu zawarcia umowy pożyczkodawca przelał kwotę 1.000 zł tytułem „(...) przelew pożyczki”. **(wniosek o pożyczkę k. 9, ocena zdolności kredytowej k. 10, potwierdzenie wykonania przelewu weryfikacyjnego k. 11, umowa pożyczki k. 13-17, harmonogram k. 18, potwierdzenie transakcji k. 19)**

W dniu 26 maja 2017 roku (...) Sp. z o.o. w T. zawarła ze stroną powodową umowę o przelew wierzytelności wobec dłużnika M. J., wynikającą z tytułu umowy pożyczki z dnia 25 maja 2017 roku. W treści umowy zadłużenie pozwanego zostało oznaczone na kwotę 1.349,10 zł, z czego kwota 1.348,36 zł stanowiła kapitał pożyczki, a kwota 0,74 zł naliczone odsetki umowne. **(umowa przelewu wierzytelności z załącznikami k. 20-24)**

Na poczet zaciągniętego zobowiązania pozwany dokonał czterech wpłat w łącznej kwocie 600 zł, która została zaksięgowana na poczet: należności kapitałowej – 512,26 zł, odsetek kapitałowych oznaczonych w harmonogramie spłaty – 30,22 zł, odsetek za opóźnienie w terminowej spłacie rat – 22,94 zł oraz odsetek od zadłużenia przeterminowanego od dnia wymagalności całej pożyczki (1 października 2017 roku wobec faktu, iż pożyczka podlegała spłacie do dnia 30 września 2017 roku) do dnia 22 grudnia 2017 roku – 34,58 zł.

Dalsze odsetki od zadłużenia przeterminowanego liczone od niespłaconego przez pozwanego kapitału pożyczki (836,10 zł) za okres od dnia 23 grudnia 2017 roku do dnia 21 czerwca 2018 roku wyniosły 58,05 zł. **(kalkulator odsetkowy LEX, okoliczności bezsporne)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie spłacił zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczność bezsporna)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, których prawdziwość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Rozważania w niniejszej sprawie rozpocząć należy od oceny zgłoszonego przez pozwanego zarzutu braku legitymacji czynnej strony powodowej. Zarzut ten okazał się niezasadny. W ocenie Sądu zaofiarowany przez stronę powodową materiał dowodowy jest wystarczający do wykazania, iż nabyła ona ze skutkiem prawnym wierzytelność wobec pozwanego wynikającą z umowy pożyczki z dnia 25 maja 2017 roku. Powodowie złożyli do akt sprawy oryginał umowy przelewu wierzytelności, w treści której oznaczono wierzytelność wobec pozwanego, który to dokument został podpisany przez strony umowy cesji. Jednocześnie wykazali – poprzez złożenie stosownych pełnomocnictw i odpisu z KRS – umocowanie osób podpisanych pod umową cesji do jej zawarcia. Godzi się przypomnieć, że zgodnie z dyspozycją art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba, że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. Jest to jedynie zmiana podmiotowa stosunku zobowiązaniowego. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi na nabywcę w takim stanie, w jakim była w chwili zawarcia umowy przelewu, wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami. Wyjaśnić wreszcie należy, że ewentualny brak zawiadomienia dłużnika o dokonanej cesji w żaden sposób nie wpływa na jej skutki. Całość powyższych rozważań prowadzi do wniosku, iż strona powodowa wykazała swoją legitymację procesową. Złożone do akt dokumenty pozwalają jednoznacznie stwierdzić, iż przejście wierzytelności miało miejsce, wynika z nich bowiem kiedy i pomiędzy jakimi stronami doszło do zawarcia umowy przelewu wierzytelności, wobec kogo wierzytelność przysługiwała, jakie było źródło jej powstania oraz jaka była wysokość zadłużenia pozwanego w dacie nabycia wierzytelności przez powodów.

W dalszej kolejności wskazać należy, że strona powodowa oparła swoje żądanie na przepisie art. 720 k.c., w myśl którego, przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Zgodnie ze stanowiskiem judykatury kodeksowa definicja pożyczki wskazuje, że świadczeniem dającego pożyczkę jest przeniesienie na własność biorącego pożyczkę określonej ilości pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku i wykonanie tego świadczenia dający pożyczkę powinien udowodnić w procesie cywilnym. Dopiero wówczas zasadne staje się oczekiwanie od biorącego pożyczkę, że udowodni on spełnienie swego świadczenia umownego tj. zwrot pożyczki (por. wyrok SA we Wrocławiu z dnia 17 kwietnia 2012 r., I ACa 285/12, LEX nr 1162845). Innymi słowy pozwany, od którego powód domaga się zwrotu pożyczki nie musi wykazywać zwrotu pożyczki, dopóty powód nie wykaże, że pożyczki udzielił. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powodowie wykazali, że udzielili pozwanemu pożyczki w wysokości 1.348,36 zł, którą pozwany zobowiązał się zwrócić wraz z odsetkami (30,22 zł) do dnia 30 września 2017 roku w 4 miesięcznych ratach. Powodowie przedłożyli wniosek o pożyczkę oraz umowę pożyczki, przy czym zaznaczenia wymaga, że wobec zawarcia spornej umowy w formie elektronicznej, pod dokumentami, o których mowa wyżej, brak jest podpisów pożyczkobiorcy i pożyczkodawcy. Powyższe w ocenie Sądu nie dezawuuje jednak zasadności żądania powodów. Nie może ująć uwadze, że do akt sprawy zostało złożone potwierdzenie wykonania przez pozwanego przelewu weryfikacyjnego w kwocie 0,01 zł, którego celem była weryfikacja danych pożyczkobiorcy oraz jego numeru rachunku bankowego, a także potwierdzenie wypłaty pożyczki w kwocie 1.000 zł (kapitał pożyczki). Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że przepisy ustawy Prawo bankowe (art. 7) dopuszczają możliwość prowadzenia przez banki dokumentacji w formie elektronicznej, co oznacza, że wyciągi (zestawienia, potwierdzenia transakcji) generowane na podstawie takiej dokumentacji mogą przybierać formę wydruków komputerowych. Omawiane potwierdzenie przelewu, załączone przez powoda, ma charakter kompletny, widnieją na nich dane płatnika oraz odbiorcy, kwota operacji, waluta, w jakiej została wykonana, tytuł operacji oraz jej szczegóły. Pod potwierdzeniem zamieszczono informację, iż zostało ono wygenerowane

elektronicznie, nie wymaga pieczęci oraz podpisu. W ocenie Sądu w świetle przedłożonego dokumentu i poczynionych wyżej rozważań brak jest podstaw do kwestionowania jego prawdziwości, zwłaszcza, iż pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby został on w nieprawidłowy sposób utworzony, utrwalony, przekazany, przechowywany i zabezpieczony. W dalszej kolejności wyjaśnienia wymaga, że pożyczka została udostępniona na rachunku, z którego pozwany wykonał przelew weryfikacyjny, który to rachunek został dodatkowo oznaczony w treści umowy pożyczki. W treści przelewu pożyczkodawca wprost oznaczył, iż jego przedmiotem jest przelew pożyczki, nie sposób zatem przyjąć, jak czyni to pozwany, że przelana kwota mogła stanowić zwrot z tytułu wcześniejszych pożyczek, bądź też być prezentem w ramach promocji, niewątpliwie bowiem w takiej sytuacji tytuł przelewu byłby zgoła odmienny. Skoro więc powodowie wykazali ponad wszelką wątpliwość fakt zawarcia przez pozwanego umowy pożyczki i jej wykonania przez pożyczkodawcę, powinnością pozwanego było udowodnienie, że spłacił swoje zobowiązanie w całości, albo przynajmniej w większym zakresie, aniżeli oznaczonym przez powodów, jeśli z faktu tego chciał wywodzić korzystne dla siebie skutki prawne. Powinności tej pozwany nie zdołał jednak sprostać. Zaznaczenia wymaga w tym miejscu, że strona powodowa, wbrew zarzutom pozwanego, precyzyjnie wyjaśniła, co składa się na dochodzoną pozewem kwotę, w jaki sposób zostały zarachowane wpłaty pozwanego w łącznej wysokości 600 zł, a nadto w jakiej wysokości, za jaki okres i od jakich kwot zostały naliczone poszczególne należności odsetkowe. Nie budzi także wątpliwości, iż roszczenie powodów jest w pełni wymagalne, pożyczka podlegała bowiem spłacie do dnia 30 września 2017 roku. Na koniec, jedynie na marginesie – wobec braku zarzutów pozwanego w tym zakresie – wskazać należy, że naliczona przez pożyczkodawcę kwota prowizji (348,36 zł) mieści się w limicie pozaodsetkowych kosztów kredytu. Przypomnienia wymaga, że maksymalna wysokość wspomnianych kosztów jest ustalana, stosownie do art. 36a ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, poprzez dodanie dwóch wartości: 25% całkowitej kwoty kredytu oraz 30% całkowitej kwoty kredytu obliczonej stosownie do długości okresu spłaty, przy czym wymieniona wartość 30% obowiązuje dla okresu jednego roku. W praktyce oznacza to, że pozaodsetkowe koszty kredytu nie mogą w skali 6 miesięcy przekroczyć 40% całkowitej kwoty kredytu (25% + 15%), w skali roku 55% (25% + 30%), w skali 2 lat 85% (25% + 60%), a w każdym wypadku 100% całkowitej kwoty kredytu, stosownie do art. 36a ust. 2 cyt. ustawy. W tym miejscu zaznaczyć należy, że wartości maksymalne przewidziane w art. 36a cyt. ustawy zostały ustalone przez ustawodawcę w oparciu o analizę danych dotyczących działalności kredytodawców, odzwierciedlających realia rynku kredytowego. I wprawdzie pozaodsetkowe koszty kredytu w przedmiotowej umowie z całą pewnością nie były niskie, to jednak pozwany decydując się na pożyczkę oferowaną w sektorze pozabankowym godził się na ich poniesienie. Pamiętać także należy, że pożyczkobiorca ma możliwość odstąpienia od umowy w terminie 14 dni, które to działanie rodzi wyłącznie koszty odsetkowe, a więc obiektywnie niewysokie. Oczywiście jest również, że skoro ustawodawca przewidział możliwość naliczania pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości oznaczonej w art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, a jednocześnie brak jest przepisów prawa, które zabraniałyby stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, nie sposób przyjąć, aby zastrzegając sporne opłaty pierwotny wierzyciel działał w sposób sprzeczny z ustawą, bądź też dążył do jej obejścia. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 19 czerwca 2018 roku w sprawie III Ca 686/18, z woli ustawodawcy, takie działanie pożyczkodawcy, które przejawia się naliczeniem pozaodsetkowych kosztów kredytu w wysokości przewidzianej art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, jest w pełni dopuszczalne. Nie można zatem stwierdzić, że tego rodzaju zastrzeżenia umowne w istocie mają na celu obejście przepisów o odsetkach maksymalnych, skutkując nieważnością umowy w tej części czy też bezskutecznością tego zastrzeżenia z uwagi na jego abuzywny charakter (tak też m.in. Sąd Okręgowy w Kielcach w wyroku z dnia 5 czerwca 2018 roku, II Ca 340/18, L.; Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku z dnia 26 lipca 2018 roku, II Ca 171/18, L.). Powyższe stanowisko koresponduje z koncepcją racjonalności polskiego ustawodawcy zgodnie, z którą działanie w ramach przepisów prawa nie powinno zostać uznane za kształtujące obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub zasadami współzycia społecznego. Nieuprawnione jest twierdzenie, by działanie w ramach jasnych i niebudzących wątpliwości co do ich wykładni przepisów ustawy, służącej w istocie ochronie interesów konsumenta, pozostawało w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego czy dobrymi obyczajami.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 894,15 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od dnia 28 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty.

Podkreślić należy, że strona powodowa miała prawo, oprócz żądania należności głównej, żądać za czas opóźnienia odsetek w umówionej wysokości, jako że przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku, gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Na gruncie przedmiotowej umowy pożyczki po stronie pożyczkodawcy zastrzeżono prawo naliczania odsetek od zadłużenia przeterminowanego w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, dlatego też strona powodowa była uprawniona żądać odsetek w wyższej wysokości.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 k.p.c. zasądzając od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 317 zł, na którą złożyła się opłata od pozwu (30 zł), koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej (270 zł - § 2 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł).

Z powyższych względów orzeczono, jak w sentencji.